N^er 164. ROK 1835. SRODA 22 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Zlp. 12. miesięczne zlp. 3.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Maryi Magdaleny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Bolesława.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzien	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	7	27"5 "'. 914	† 14°. 6	5 "'. 22	Pn. Zachodni słaby	Pogoa	
	12	6 , 143	† 22 . 1	5, 71	Pn. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
21	3	1 , 063	† 22 . 0	5, 14	„ średni	Chmury	
	9	5 . 804	+ 17 , 8	6. 41	Wschodni słaby	„ „	Mgła

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Część Urzędowa

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 20 i 21 Lipca 1835 r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	23	—	22	15	21	—	—	—
— Zyta........	19	15	18	—	15	—	14	—
— Jęczmieo:	15	—	14	—	13	—	7	15
— Owsa.......	10	—	9	15	9	10	—	—
— Grochu	—	—	—	—	—	—	—	—
— Jagieł......	35	—	33	15	32	15	30	—
— Rzepaku..	18	15	18	—	17	15	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i orvginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII. W. G. *Gołębiowski* K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 669 ciągnieniu dnia 22go Lipca 1835 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

39. — 74. — 40. — 84. — 65.

Przyszłe Ciągnienie 670 przypada d. 29 Lipca 1835 r.

Ceny bydła z targu dnia 17 Lipca 1835 r.

Wół ważący mięsa czystego funtów 550, zlp. 200; funtów 400 zlp. 132; funtów 350 zlp. 119. funtów 300 zlp. 108. funtów 250, zlp. 99. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa funtów 300 kosztuje zlp. 90; chuda ważąca mięsa funtów 150 kosztuje zlp. 58; Cielę średnie ważące mięsa funtów 45 kosztuje zlp. 15 gr. —. Wieprz średni spaśny ważący mięsa funtów — kosztuje zlp. —; chudy ważący mięsa funtów 128 kostuje zlp. 48.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podyisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII. W. G. *Gołębiowski* K. T.

Część Nieurzędowa

Numera 1 i 2 (za 11 i 18 lipca) PRZEWODNIKA WIEJSKIEGO wyszły już z druku; obejmują następujące przedmioty.— Wstęp. 1) *Rolnictwo*: O ważności i korzyściach rolnictwa — Pierwsze zasady nauki rolniczej — Cel i przeznaczenie nauki rolniczej — Skład roli: o ziemiach, kruszczach, solach i próchnicy (rędzinie. 2) *Chów zwierząt domowych*: Ogólne

uwagi nad wyborem zwierząt domowych. 3) *Przemysł*: O potrzebie i znajomości przemysłu krajowego — Ziemniaki zamiast mydła do prania bielizny — Użycie świeżo ściętego drzewa do budowli. — Sposób ochronienia roślin i drzew owocowych od owadów — Próba płótna — Napoje dla mieszkańców wiejskich — Powidla z jabłek — Doświadczony środek prędkiego ugaszenia sadzy w kominie — Łatwy sposób wypędzenia w jednym dniu wszystkich szczurów z domu — Lekarstwo na kaszel, Doświadczone lekarstwo na febrę. 4) *Rozmaitości*: O błędnych i prawdziwych przepowiedniach zmiany powietrza. Pismo to wychodzi w każdą sobotę, i razem z Dziennikiem Rządowym pocztą się przesyła. Dostać go można w kantorze Gazety Krakowskiej i Powszechnego Pamiętnika Nauk i Umiejętności. Opłata roczna w Krakowie dla utrzymujących to pismo przy Dzienniku Rządowym, wynosi złp: *sześć*, bez Dziennika Rządowego złp: *siedm*.

W Drukarni Józefa Czecha wyszło dziełko pod napisem: SILVIO PELLICO. *O powinnościach człowieka przełożone z Włoskiego przez M. W. r.* 1835. Dziełko to, jak się sam autor oryginału w przedmowie wyraża, poświęcone było pierwiastkowo jednemu tylko młodzieńcowi, z uwagi wszakże iż może przynieść nie mały pożytek w ogólności, drukiem upowszechnione zostało. Nie jest to wywód głębokich nad powinnościami rozumowań w ścisłem pojęciu, ale łatwe, proste, jasne a zwięzłe wyliczenie obowiązków człowieka. Rzecz sama i jej przeznaczenie, kazały się chronić wszelkiej wytworności stylu, to też dziełko to nosi na sobie cechę zupełnej prostoty i jasności. Tłumacz polski stylem jasnym prostym i zwięzłym dowiódł że dobrze pojął myśl i zamiar autora oryginału. Jeżeli gdziekolwiek, tedy u nas przy tak powszechnym braku pism obyczajowych, dziełko to na szczególniejszą zasługuje uwagę. Pod względem zewnętrznym: druk, papier i całkowita ozdobność wydania nic nie pozostawia do życzenia. Mimo to jednak cena exemplarza wynosi tylko Zł. Pol. 3. Dostać go można w księgarni Józefa Czecha.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

WIEDEŃ 1 *Lipca*. Listy z Zemlina potwierdzają, że książe Miłosz wyjedzie niebawem do Stambułu. Na ten cel przygotowano okręt serwijski, który zawieźć ma księcia z licznym orszakiem najznakomitszych osób kraju z Paszerewacz do Widdinu, a ztamtąd dalsza podróż odbędzie się na pokładzie austryackiego okrętu parowego aż do Galaczu, gdzie turecki okręt wojenny oczekiwać ich będzie.

PARYŻ 3 *Lipca*. *National* pisze: »Czytamy w Dzienniku Sporów co następuje: W trzech krótkich ustępach zebraliśmy punkta przez które kwestya interwencyjna przechodziła: »Hiszpanija żądała interwencyi, Francya i Anglia odmówiły jéj, konieczność wymogła ją pomimo wzbraniania się polityki.» — Kilka tych wyrazów składają artykuł którego koniec zostaje w zupełnéj sprzeczności z początkiem i środkiem; trafia się to zwykle Dziennikowi Sporów. W przytoczonym dopiero artykule, winszuje sobie doktrynerski dziennik że interwencya, któréj był zawsze stronnikiem chociaż nie otwarta przyszła do skutku; a na wstępie tegoż artykułu użala się na Dzienniki oppozycyjne które ciągle jeszcze przeciw interwencyi piszą, chociaż Rząd rady ich usłuchał. Jeżeli pisma oppozycyjne przeciwko interwencyi tego rodzaju powstają, to dla tego jedynie że podobnież jak Dziennik sporów, widzą w niéj utajoną interwencyę wyraźną, i to pewna że rząd w téj okoliczności nie poszedł za radą pism oppozycyjnych, gdyż te zawsze radzą, aby Hiszpanom wyłącznie samym pozostawić obronę swojéj sprawy, którzy pomocy obcéj nie potrzebują, dopóki zostając w posiadaniu stolicy i zarządu, sami są w stanie stawić czoło wspieranemu tylko przez kilka prowincyi pretendentowi.»

Podług Dziennika *Messager* objął pan Gisquet na siebie werbowanie wojska dla Królowéj Krystyny.

Gazete de France pisze: Lord Melbourne rozwijał w izbie wyższéj niektóre wątpliwości o wydanym wyroku Don Karlosa z 20 czerwca, w przedmiocie postępowania z ujętemi w szeregach Królowéj cudzoziemcami.— Wyrok ten doszedł nas wprost z głównéj kwatery; i żadna w tym względzie wątpliwość panować nie może.

Książe Tallejrand wyjechał wczoraj do Bourbonnele-les-Baino w departamencie górnego Marne, dla używania tamecznych kąpiel, a następnie uda się do Genewy, gdzie odwiedzi księżnę Dino.

Z znajdujących się we Francyi 84,640 warsztatów jedwabnych, posiada Lyon 40,000 te ostatnie same dostarczają towarów jedwabnych rocznie za sto milijonów franków.

Głoszą powszechnie że przy obleżeniu Bilbao 24 z. m. utracili Karliści prócz Zumalacarreguya jeszcze trzech wyższych oficerów.— Z Barcelony donoszą z 29 z. m. że się powstańcy cofnęli w góry. Działania jenerała Llander chwalone są powszechnie. Około Barcelony krąży już fregata francuzka. W mieście panuje wielka czynność w handlu, i zatrudniają się budowaniem wielu rządowych i prywatnych budowli.

Porucznik la Ronciere odwołał się w dniu wczorajszym od wyroku w jego sprawie zapadłego, do sądu kassacyjnego.

Dziennik Sporów usiluje dowieść że obecne wmieszanie się Anglii i Francyi w sprawę hiszpańską taki sam skutek odniesie, jak interwencya 50 do 60 tysiącznej armii.

Toulon 2 *Lipca*. Bryg: »Dauphinoise» otrzymał rozkaz aby był gotowym do wyjścia, cel tej podróży niejest wiadomy. Od 29 do 30 Czerwca zachorowało tu znow na cholerę 28 osób, z tych 14 umarło. Zaprowadzono tu 10 komissyi zdrowia.

Madryt 26 *Czerwca*. Angielskie Dzienniki zawierają następujący opis miasta Bilbao: »Stare to Baskijskie miasto, leży na bardzo pięknej i żyznej równinie, w niejakiej odległości otaczają go dokoła dość znaczne wzgórza. Rzeka Ybaizabal która aż do Bilbao, to jest w długości 9 mil angielskich do morza, jest spławną dla wielkich nawet statków, przerzyna tę równinę. Bilbao leży o 46 mil (angielskich) ma 800 do 900 domów, i liczy do 15,000 mieszkańców, wyrobami i handlem zatrudniających się. Corocznie wywożą przeszło za 5 milijonów piastrów wyrobów wełnianych; oprócz tego wychodzi mnóstwo surowej wełny, kasztanów, oleju, żelaza i innych hiszpańskich płodów. Dowóz składa się szczególniej z konopi, smoły, tranu, płutna i towarów kolonijalnych. Żegluga portu zawisła od wezbrania i opadania morza. Marynarka miasta Bilbao, jest jedną z najlepszych w portach północnych hiszpańskich. Corocznie odwiedza ten port około 600 okrętów. W Bilbao jest wielu niemieckich szklarzy osiadłych. Na połowie drogi z Bilbao do morza, leży miasteczko Portugalette z warownią, dokąd często, bardzo wielkie okręta przybywają. Położenie między Bilbao a tą warownią jest pod względem wojennym nader korzystne, i może przy dobrej obronie, armii nieprzyjacielskiej znaczne stawiać zawady. Vittorya miasto stołeczne drugiej Baskijskiej prowincyi Alava, nie jest tak znaczne jak Bilbao, i leży od ostatniego w kierunku południowo-wschodnim o 30 mil. Odległość z Vittoryi do Madrytu wynosi 170 mil, a od Burgos stolicy starej Kastylii, leży w kierunku północnym na mil czterdzieści.

Londyn 7 *Lipca*. W sobotę zebrała się znaczna liczba członków parlamentowych Irlandzkich, dla naradzenia się czemby lud Irlandzki zatrudnić. P. O'Connel prezydował na posiedzeniu tem i zaprojektował aby Rząd loteryą w Irlandyi utworzył i milijon funtów szter: na nią przeznaczył, sam zaś obowiązywał się dwa milijony funtów szter: na ten sam cel dostarczyć.

Na dzisiejszém posiedzeniu izby wyższej postanowiony był adress do króla, względem polecenia wystawienia gmachu dla posiedzeń izby wyższej, stosownie do planu przez kommissyę budowniczą przedłożonego.

Podług doniesień z Aten z d. 10 z. m. mianował Król pana Koletti posłem do Francyi. Mniemają tu, że bawiący niegdyś w Petersburgu książe Souzzo, będzie ministrem spraw zagranicznych.

Turcya. O wypadkach zaszłych w Tripolis donosi Dostrzegacz austryacki pod napisem z Tripolis co następuje: »D. 26 Maja przybyło do portu 25 żagli, dawno już spodziewanych, floty ottomańskiej. Flota ta składa się w ogóle z 22 okrętów. Tego samego dnia o godzinie pierwszej po południu, udał się Ali Pasza (ówczesny Bei Tripolis) w towarzystwie różnych urzędników miasta i swego pierwszego ministra, na pokład przybyłych okrętów, dla oddania wizyty Seraskierowi i Vice Admirałowi, od których był przyjęty z największemi oznakami honorowemi i przywitany 17 wystrzałami z dział, na które tyluż wystrzałami odpowiedziały działa z fortecy Tripolis. D. 27 wysadzono na ląd w najlepszym porządku wojsko tureckie, z których 3500 żołnierzy rozłożono po mieście i fortecy. Dzień był tak piękny że powstańcy z Meschia, mogli widzieć wylądowanie Turków, i mały park artyleryi, składający się z 14 dział i 2 polowych haubic. Tysiąc beczek prochu i wielką ilość innej amunicyi wojennej, sprowadzono również na ląd i złożono w magazynach. Między powstańcami w Meschia spostrzeżono wielkie poruszenia, a w mieście panowała powszechna radość z ogłoszenia ustawy Sultana, która potwierdzała godność Ali Paszy jako Beja Tripolis, a oddział wylądowanej armii w Tripolis pod dowództwem Seraskiera, oddawała pod najwyższe rozkazy Ali Paszy. Tymczasem rozchodziły się pogłoski że się niechcą poddać powstańcy na prowincyi. Kiedy wojska ottomańskie obsadzały fortecę i główne punkta miasta, wydal Ali Pasza rozkaz, uwalniający mieszkańców od czynienia służby w mieście już od lat 3 istniejącej, i zarazem zakazywał im pokazywać się uzbrojonemi w mieście. Dnia 28 wysadzono na ląd jeszcze więcej sprzętów wojskowych, a o godzinie w pół do 10 rano, udał się Ali Pasza, w towarzystwie ministra, i urzędników miasta, na pokład fregaty Seraskiera. Całe wojsko ustawione było w dwa rzędy od zamku do brzegu morza. W południe zagrzmiały działa, co uważano za znak że Ali Pasza wraca z pokładu okrętu Admirała, w towarzystwie Seraskiera. Istotnie wracał poprzedzony urzędnikami państwa Seraskier, a za nim pierwszy minister Ali Paszy, znak jego godności. To sprawiło powszechne zadziwienie. Wszyscy spodziewali się teraz ujrzeć Ali Paszę; jednakże, Ali Pasza nie przybył, zatrzymano go na fregacie wielkiego sultana. Po przybyciu Seraskiera do zamku, przywitano go z fortecy strzałami radości. Jeszcze w tej samej godzinie kazał wezwać Esseid Mustapha Nedschib pasza (to jest Seraskier) do zamku, naczelników w prawie biegłych (Ulemas) i urzędników miasta, gdzie przeczytano im uchwałę Sultana, mocą której Nedschib Pasza uznanym jest Kaimkaią (zastępcą namiestników), z poleceniem od Sultana przywrócenia spokojności w państwie, i rządzenia nim tak długo, dopóki nowy pasza nie będzie przysłanym, którego wyznaczy dla Tripolis wysoka porta. Po ogłoszeniu tego rozkazu rozesłano posłańców na wszystkie strony dla zawiadomienia mieszkańców o urządzeniach Sultana. Powstańcom dano 48 godzin do namysłu aby się poddali, poczem rozpoczną się kroki nieprzyjacielskie. Sidi Ali znajdował się na pokładzie fregaty tureckiej, gdzie się z nim obchodzono z oznakami stósownemi jego dostojeństwu. D. 30 rano przybyło około 40 Naczelników powstania do miasta, dla poddania się i złożenia uszanowania Seraskierowi w imieniu ludu. Związki z miastem i krajem zaraz ustanowiono, a pierwszym staraniem nowego paszy było, broń i amunicyę znajdującą się w ręku powstańców, sprowadzić do miasta. Główny naczelnik powstania Sidi Mohammed Caramanli udał się ku wschodowi, w część środkową kraju. D. 31 obsadziło 1000 ludzi regularnego wojska Meschia i Sakal. Poczem zawiadomił Seraskier konsulów dworów Europejskich w Tripolis, o celu swego przybycia do Tripolis, i objęciu władzy. Ali Pasza z swym pierworodnym synem i około 40 osobami należącemi do jego świty, odpłynął do Stambulu. Mówią że Sidi Mohamed Caramanli został w swej ucieczce napadnięty od nieprzyjacielskich pokoleń, i odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA
Od 21 Lipca do 22.

Dembowski Stanisław Ob. z Polski, Frenk Jakób Ob. z Polski, Brzczowski Kazimierz z Polski, Brodzki Karol z Galicyi, Weinacht Józef z Galicyi, Lewiecki Michał z Galicyi, Bobrowski August Hr. z Galicyi, Reisa Józef z Pruss.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Podchorodenski Salezy Ob. do Polski, Schaffnagel Jakób do Pruss, Paliszewski Leopold do Pruss, Stadnicki Sebastyan hr. do Galicyi, Gorczyński Julian Ob. do Galicyi.